

**Wyciąg z protokołu z XXV sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 14 listopada 2016 r.**

**Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk:** Pani Marszałek, trzy kwestie, które chyba trzeba byłoby wyjaśnić. Wracam do tego tematu świąt państwowych. Zapewne Państwo pamiętacie, kiedyś mówiłem na temat uroczystości 3 maja, jesteśmy po obchodach święta 11 listopada i chciałem zapytać Pani Marszałek, bo do tematu wracamy. Myślę, że warto byłoby się spotkać z Panem wojewodą i podpisać porozumienie na temat koncepcji organizacji świąt państwowych. Jako mieszkańca jednej z dwóch stolic województwa lubuskiego boli mnie to, że wszystkie te uroczystości od dłuższego czasu organizowane są w Gorzowie Wielkopolskim. Pani Marszałek, myślę, że tu z Pani inicjatywy powinno dojść do dogadania się z gabinetem – z Panem wojewodą i na przykład naprzemiennego organizowania uroczystości, tylko trzeba coś w tym zakresie zrobić. A wracam do tego święta 11 listopada może dlatego, że jestem historykiem, może dlatego, że każdy z nas jest w jakiś sposób wychowany na takiej tradycyjnej formule obchodów świąt narodowych i trochę zabolalo mnie to, Pani Marszałek, że główną uroczystością były jakieś imprezy organizowane w winiarni w Zaborze, czy gdzie ona by tam nie była. Ja przypomnę Państwu, że mieliśmy prezydenta, który robił z czekolady orła i ten prezydent dosyć źle skończył. Chciałbym Panią Marszałek prosić o poważne podejście do świąt narodowych. Marzyłaby mi się sytuacja taka, gdyby zechciała Pani podpisać odpowiednie, tak jak w niektórych województwach są te porozumienia z urzędem wojewody i na przykład, tak jak powiedziałem, naprzemiennie organizować. Raz w Zielonej Górze, niech to będzie 3 maja na przykład – święto bardziej samorządowe niż państwowe, związane z konstytucją, a innym razem w Gorzowie Wielkopolskim. Mamy dwa najważniejsze święta, można tymi świętami się podzielić.